

K Z O M U N I A K Ń A T
Z B A D A Ń

Warszawa, maj 2013

www.cbos.pl ● sekretariat@cbos.pl

BS/61/2013

KTO W POLSCE CZUJE SIĘ
„OBURZONY” I DLACZEGO

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2013 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

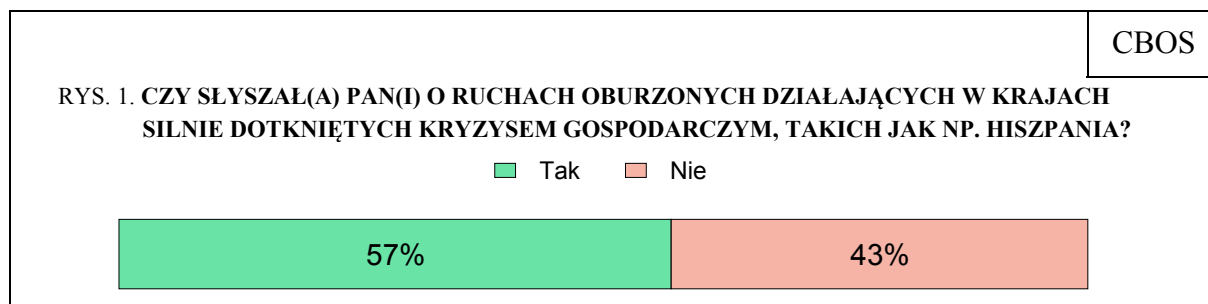
-
- ✓ Relacjonowane szeroko w mediach protesty „oburzonych” w takich krajach jak Grecja, Hiszpania czy Cypr zapadły ankietowanym lepiej w pamięć, niż próba instytucjonalizacji „oburzonych” w Polsce, czyli niż powołanie organizacji Platforma Oburzonych. Tylko dwie piąte badanych (41%) słyszało o ruchu „oburzonych” zainicjowanym w Polsce, ponad połowa (58%) nie słyszała o tego rodzaju inicjatywie.
 - ✓ Niespełna trzy piąte Polaków (58%) czuje potrzebę publicznego wyrażenia swej frustracji z powodu negatywnie ocenianych warunków materialnych własnego życia i zaliczyłoby się w związku z tym do grupy „oburzonych”. Nieco ponad jedna trzecia badanych (36%) nie czuje się sfrustrowana z powodu ekonomicznych skutków kryzysu gospodarczego i do „oburzonych” się nie zalicza.
 - ✓ Prawie trzy piąte ankietowanych (59%) chciałoby dać wyraz swemu niezadowoleniu z powodu niesatysfakcjonującego kształtu, jaki przybrało życie polityczne w naszym kraju. Tego rodzaju odczuć jednoznacznie nie podziela tylko jedna trzecia Polaków (34%).
 - ✓ Ankietowanych szczególnie oburza brak pracy, wysoki poziom bezrobocia oraz wszystkie jego społeczne konsekwencje, jak np. emigracja ludzi młodych. Oburzenie wzbudza także niski poziom płac, co w połączeniu z rosnącymi cenami i opłatami sprawia, że wielu Polakom, którzy mają szczęście mieć zatrudnienie, trudno „wyżyć” z pracy najemnej. Bolączką, która od lat doskwiera Polakom, jest stan publicznej służby zdrowia.

Dwa lata temu, w maju 2011 roku, w dotkniętej kryzysem finansowym i gospodarczym Hiszpanii miały miejsce protesty społeczne, które zapoczątkowały falę masowych wystąpień obywateli także innych krajów UE, boleśnie doświadczających skutków kryzysu, jak np. Grecja. W publicystyce protesty, które przybierały zwykle doraźne, luźne formy organizacyjne, zostały określone mianem ruchu „oburzonych”. W Stanach Zjednoczonych formę zbliżoną do europejskich ruchów „oburzonych” przybrał rozpoczęty w sierpniu 2011 roku protest „Occupy Wall Street”. Cechą charakterystyczną „oburzonych” jest spontaniczność, zazwyczaj oddolna organizacja (z wykorzystaniem internetu i osobistych, szybkich środków komunikacji, takich jak telefony komórkowe i tablety), masowość, efemeryczność, a w warstwie ideowej kontestacja istniejącego systemu politycznego (w tym programowa pozapartyjność) i, w dużej mierze, porządku ekonomicznego, zwłaszcza finansowego. Także w Polsce pojawiły się próby budowy ruchu o podobnym charakterze, w których rolę inicjatywną próbują odegrać związki zawodowe.

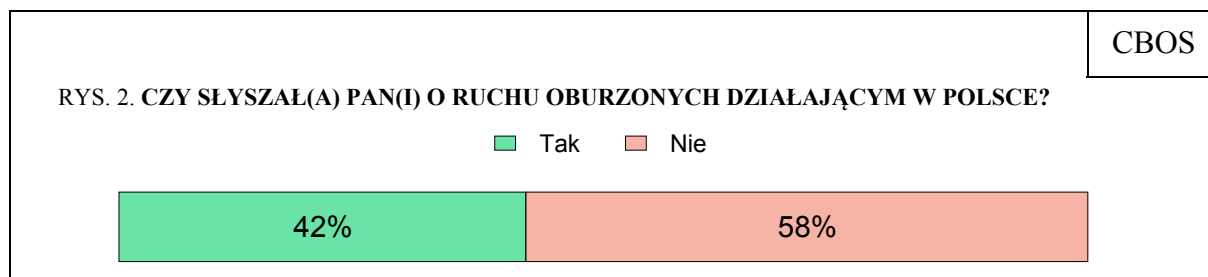
W ostatnim sondażu¹ zapytaliśmy Polaków o postrzeganie ruchu „oburzonych” w Europie i w Polsce. Interesowało nas także, czy w obecnej sytuacji politycznej, społecznej i ekonomicznej naszego kraju są problemy, które oburzają Polaków i czego one dotyczą.

Ponad połowa ankietowanych (57%) słyszała o ruchach „oburzonych”, organizujących protesty w różnych krajach Unii Europejskiej. Nie słyszało o nich ponad dwie piąte badanych (43%).

¹ Badania „Aktualne problemy i wydarzenia” (275) przeprowadzono w dniach 4–10 kwietnia 2013 roku na 1150-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.



Spektakularne, relacjonowane szeroko w mediach masowe protesty „oburzonych” w takich krajach jak Grecja, Hiszpania czy ostatnio Cypr, dostrzegano wyraźnie częściej, niż próbę instytucjonalizacji „oburzonych” w Polsce, czyli niż powołanie organizacji Platforma Oburzonych. Tylko dwie piąte badanych (42%) słyszało o ruchu „oburzonych” zainicjowanym w Polsce, a ponad połowa (58%) nie słyszała o tego rodzaju inicjatywie.

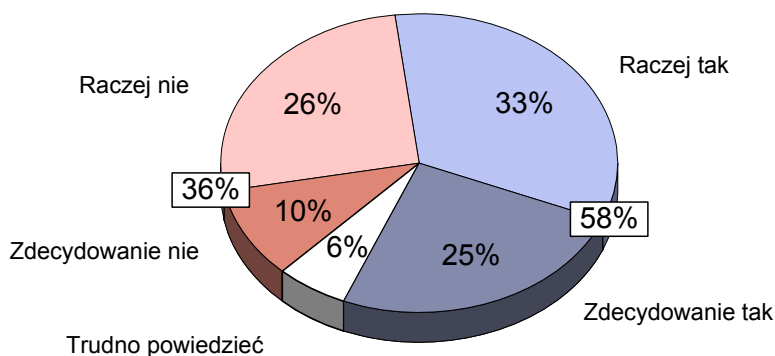


Postrzeganie ruchu oburzonych zarówno w wymiarze europejskim, jak i krajowym jest związane z zainteresowaniem życiem politycznym, a więc przede wszystkim z poziomem wykształcenia oraz statusem społeczno-zawodowym. Wiedza o tego rodzaju inicjatywach dużo częściej nie jest obca ludziom dobrze wykształconym, o wysokich dochodach, mieszkającym w dużych miastach. Zatem potencjalni „oburzeni”, ludzie, którzy mieliby obiektywne powody do niezadowolenia i narzekania, czyli osoby o niższym wykształceniu i statusie materialnym, częściej na ten temat nic nie wiedzą.

Blisko trzy piąte Polaków (58%) czuje potrzebę publicznego wyrażenia swej frustracji z powodu negatywnie ocenianych warunków materialnych własnego życia i zaliczyłoby się do grupy „oburzonych”. Nieco ponad jedna trzecia badanych (36%) nie czuje się sfrustrowana skutkami kryzysu gospodarczego i – jak się można domyślać – uznaje swoją sytuację ekonomiczną za zadowalającą lub co najmniej znośną, a w związku z tym wśród „oburzonych” się nie widzi. Dalsze 6% nie potrafi lub nie chce się zaklasyfikować do tych kategorii.

CBOS

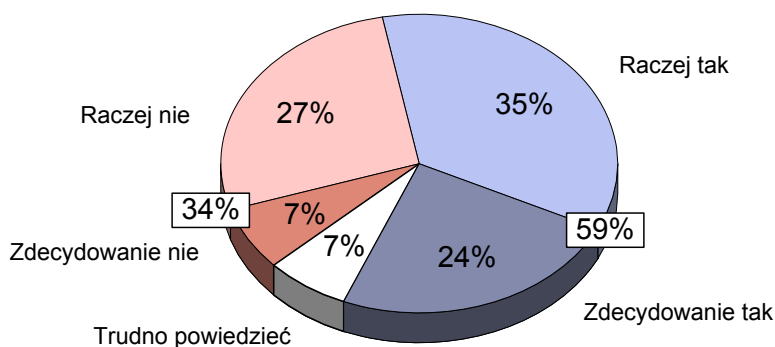
RYS. 3. CZY PAN(I) OSOBIŚCIE ZALICZYŁ(A)BY SIĘ DO OBURZONYCH, CZYLI LUDZI, KTÓRZY SĄ NIEZADOWOLENI I SFRUSTROWANI Z POWODU KRYZYSU GOSPODARCZEGO I POGARSZAJĄCYCH SIĘ WARUNKÓW ŻYCIA I CHCĄ DAĆ TEMU WYRAZ?



Niewiele różnią się deklaracje dotyczące niezadowolenia i frustracji z powodu sytuacji politycznej w kraju. Prawie trzy piąte ankietowanych (59%) chciałoby dać wyraz swemu oburzeniu z tego powodu. Odczuć takich jednoznacznie nie podziela tylko jedna trzecia Polaków (34%), a nieliczni (7%) nie mają zdania w tej sprawie.

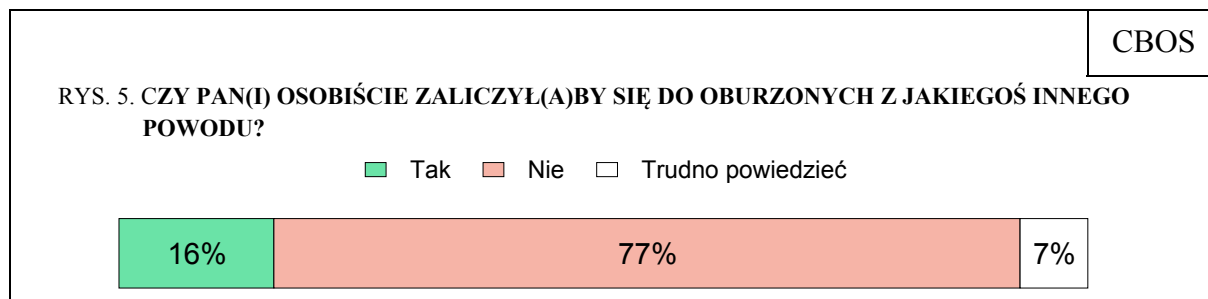
CBOS

RYS. 4. CZY PAN(I) OSOBIŚCIE ZALICZYŁ(A)BY SIĘ DO OBURZONYCH, CZYLI LUDZI, KTÓRZY SĄ NIEZADOWOLENI I SFRUSTROWANI Z POWODU OBECNEJ SYTUACJI POLITYCZNEJ W KRAJU I CHCĄ DAĆ TEMU WYRAZ?



Dla większości ankietowanych dwa powyższe wymiary życia społecznego – położenie materialne w warunkach kryzysu gospodarczego i kształt życia politycznego w naszym kraju – wyczerpują listę czynników dotykających ich osobiście i frustrujących na tyle, że

zaliczyliby się do grupy „oburzonych”. Około jednej szóstej badanych (16%) frustruje się także z innych powodów, lub też – co okazało się częstsze – uważa, że dwa powyższe, bardzo ogólnie sformułowane czynniki, nie opisują dobrze powodów ich niezadowolenia.



Z jakich jeszcze innych powodów Polacy czują się oburzeni? Ponieważ odpowiedzi na pytanie otwarte, których udzieliło 16% ankietowanych, rozkładają się na różne kategorie, potraktujemy je raczej „jakościowo” – jako katalog wszelkich wymienianych powodów niezadowolenia, a nie reprezentatywny ranking częstotliwości ich występowania.

Co do znaczenia i wagi można powiedzieć jedynie, że wśród powodów oburzenia relatywnie częściej pojawiały się tu rozmaicie formułowane zarzuty dotyczące bezrobocia, niskich płac oraz złego funkcjonowania służby zdrowia.

Bezrobocie, dotykające różnych grup wiekowych – zarówno ludzi młodych, kończących szkołę, jak i starszych (50+) – należało do często wymienianych powodów oburzenia. Z czynnikiem tym łączy się krytyczny stosunek do polityki gospodarczej rządu (brak nowych miejsc pracy). Dla wielu Polaków oburzająca jest liczna emigracja ludzi młodych w poszukiwaniu pracy czy też „za chlebem”, czyli z powodów ekonomicznych. Ankietowanych oburzają także pogarszające się warunki pracy, a przede wszystkim tzw. „umowy śmieciowe” i złe traktowanie pracowników przez pracodawców.

Dotychczasowe sukcesy gospodarcze Polski i konkurencyjność naszej gospodarki związane były w dużej części z niższymi (wobec większości krajów UE) kosztami pracy – zarobki statystycznego Polaka wynoszą średnio około jednej trzeciej tego, co przeciętnie zarabiał Francuz. Nacisk na wzrost płac, lub bunt z powodu braku ich wzrostu, wydaje się jednym z problemów, z którym będą musiały się mierzyć kolejne rządy. Na liście powodów oburzenia wymienianych przez ankietowanych z jednej strony pojawiały się bardzo często: „niskie płace”, „za małe pensje”, „niskie zarobki” oraz formułowane ogólnie zarzuty w rodzaju „ludzie nie mają za co żyć”, a z drugiej „podwyżki cen” czy też w ogóle „wysokie ceny”, „drożyzna”, „inflacja”. W sumie zatem respondentów oburza to, że „zarobki są zbyt

małe, a ludziom nie starcza na życie od wypłaty do wypłaty”, czyli inaczej mówiąc – „polskie płace i europejskie ceny”.

Do czynników „oburzających” Polaków należą także rosnące w szybkim tempie różnice dochodowe i społeczne – „zbyt wielkie zróżnicowanie zarobków”, „za duże różnice dochodów”, „brak równouprawnienia”. Z jednej strony bardzo często wymieniana jest „bieda”, coraz liczniejsza grupa ludzi „marginesu” – bezdomnych, żebrzących, zbierających odpady po śmietnikach, ale także „zubożenie klasy średniej”. Z drugiej strony oburza Polaków samoizolacja od reszty społeczeństwa „kasty bogatych”.

Wśród często wymienianych powodów frustracji i przyczyn akcesji do grupy „oburzonych” znalazły się te, które wiążą się z niewłaściwym funkcjonowaniem instytucji państwa lub instytucji, za które państwo ponosi odpowiedzialność. Przed wszystkim narzekano na sytuację w służbie zdrowia; mówiono o jej złym funkcjonowaniu, kolejkach do lekarzy, praktycznej niemożności bezpłatnego leczenia. Wskazywano także na złe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w ogóle, a szczególnie na powolność działania i „niesprawiedliwość” sądownictwa i prokuratury. Dość zaskakująco liczną grupę wypowiedzi stanowiły głosy krytyczne dotyczące szkolnictwa i zmian wprowadzonych w szkołach – mówiono o nieudanych reformach, krytykowano reformę gimnazjalną, nową maturę, czy wprowadzenie sześciolatków do szkół. Ankietowanych oburza też złe zarządzanie wieloma innymi instytucjami państwa, takimi jak: ZUS, opieka społeczna, czy instytucje odpowiedzialne za zajmowanie się byłymi wojskowymi (weteranami).

Źródłem niezadowolenia Polaków jest także polityka obecnego rządu, brak strategii gospodarczej państwa. Krytykowano zapowiadane i realizowane przez rząd reformy – z jednej strony mówiono o nierealizowaniu obietnic, braku zapowiadanej reformy emerytur – likwidacji KRUS, czy też likwidacji przywilejów zawodowych niektórych grup. Z drugiej strony oburzenie wywołał „skok na OFE”, czy „podniesienie wieku emerytalnego bez pytania kogokolwiek o zgodę”. W tym kontekście mówiono o arogancji władzy, instrumentalnym traktowaniu społeczeństwa, nie słuchaniu tego, co mówią ludzie, braku zainteresowania problemami ludzi oraz o małym wpływie obywatela na władzę każdego szczebla. Oburzenie wywołują przypadki korupcji, kumoterstwa, marnotrawienia pieniędzy publicznych i niegospodarności. Irytację wzbudzają także informacje o wysokich wynagrodzeniach i premiach przyznawanych sobie z publicznych pieniędzy przez ludzi władzy, zarówno szczebla centralnego jak i samorządowców. Polaków niepokoi również brak polityki prorodzinnej w sytuacji spadku dzietności, brak przedszkoli, żłobków i całej infrastruktury ułatwiającej pracującym rodzicom wychowanie dzieci.

Wśród wielu bardzo szczegółowych problemów wskazywanych przez respondentów jako powód ich przystąpienia do grupy „oburzonych” trzeba jeszcze wspomnieć o powolnym trybie reprivatyzacji, niezwracaniu mienia jego przedwojennym właścicielom. Irytację niektórych wywołuje krytycznie oceniany „zbyt duży wpływ Kościoła na politykę”. Z drugiej strony mówiono też o „dyskryminacji katolików”, atakach na religię, wypominano brak koncesji dla telewizji Trwam. Niektórych oburza nadmiar uwagi poświęcanej w życiu publicznym problemom mniejszości homoseksualnych, gejowskich. Oburzenie wywołują także oceniane jako stronnictwo media oraz działalność niektórych partii politycznych – w tym kontekście wymieniany był PiS. Zwracano uwagę na słabość policji i panoszących się w przestrzeni publicznej chuliganach oraz pseudokibicach. Niektórych badanych oburzają negatywne cechy współobywateli – pijaństwo, nietolerancja, zazdrość, zawiść, zacietrzewienie, pieniactwo, brak chęci do kompromisów, do negocjowania, nadmiar strajków i protestów, które do niczego nie prowadzą; mówiono też o tym, że ludzie zbyt mocno nastawieni są roszczeniowo – „za dużo chcą od rządu”. Pojawiały się też wypowiedzi wskazujące na zupełnie indywidualne przyczyny negatywnych emocji i oburzenia – np. przyjęcie przez gminę niekorzystnego dla respondenta planu zagospodarowania przestrzennego i niemożność budowy domu na własnym gruncie, czy wreszcie własna samotność.

Kto zalicza się do „oburzonych” częściej, a kto rzadziej?

Biorąc pod uwagę kategorie socjodemograficzne można powiedzieć, że najsilniej o przynależności do „oburzonych” decydują osiągnięte dochody oraz ocena materialnych warunków życia. Do oburzonych z powodów ekonomicznych zaliczają się przede wszystkim osoby o najniższych dochodach (poniżej średniej); większość najlepiej zarabiających nie znajduje powodów do „oburzania się” z tego powodu. Zależność tę widać także w przypadku subiektywnej oceny własnych warunków materialnych. Jednak osoby o wysokich dochodach również mają swoje powody do „oburzenia” – o ile ludzie najgorzej zarabiający są bardziej sfrustrowani z powodów ekonomicznych niż politycznych, o tyle najlepiej zarabiający są wyraźnie częściej niezadowoleni z kształtu, jaki przybrało nasze życie polityczne.

Tabela 1

Kategorie socjo-demograficzne		Czy Pan(i) osobiście zaliczył(a) by się do oburzonych, czyli ludzi, którzy są niezadowoleni i sfrustrowani z powodu [...] i chcą dać temu wyraz?	
		kryzysu gospodarczego i pogarszających się warunków życia	obecnej sytuacji politycznej w kraju
		odsetki odpowiedzi twierdzących	
Płeć	Kobiety	59	61
	Mężczyźni	57	57
Wiek	18-24 lata	51	63
	25-34	60	61
	35-44	53	56
	45-54	68	67
	55-64	64	63
	65 lat i więcej	51	45
Miejsce zamieszkania	Wieś	64	62
	Miasto do 20 tys.	57	58
	20-100 tys.	60	59
	101-500 tys.	57	63
	501 tys. i więcej	39	45
Wykształcenie	Podstawowe	65	59
	Zasadnicze zawodowe	70	69
	Średnie	56	57
	Wyższe	39	50
Dochody na jedną osobę w rodzinie	do 500 zł	78	73
	501-750	71	69
	751-1000	58	57
	1001-1500	52	49
	powyżej 1500	35	48
Ocena własnych warunków materialnych	Zła	76	67
	Średnia	65	63
	Dobra	40	50

Z pewnością z wymiarem materialnym, ale może nie tylko, związany jest fakt, że do grupy „oburzonych” częściej zaliczają się osoby gorzej wykształcone, z wykształceniem podstawowym oraz zasadniczym zawodowym. One bowiem osiągają zwykle niższe dochody niż lepiej wykształceni. Potwierdza to także struktura samego oburzenia. O ile osoby z wykształceniem podstawowym są w większym stopniu oburzone z powodów niesatysfakcjonującego poziomu życia, o tyle mające wykształcenie wyższe częściej czują się sfrustrowane z powodów politycznych.

„Oburzonych” znajdziemy częściej na wsi i w mniejszych miastach niż w dużych i największych aglomeracjach. Dla mieszkańców dużych i największych miast powyżej

100 tys. ludności nieco częstszym źródłem frustracji niż materialny poziom życia są niedostatki demokracji i kształt życia politycznego.

Wśród grup wiekowych największy poziom frustracji i oburzenia deklarują osoby w wieku 45-64 lata. Osoby młode częściej czują się oburzone kształtem naszego życia politycznego, natomiast mniej im doskwiera kryzys gospodarczy i problemy materialne z nim związane.

Biorąc pod uwagę strukturę zawodową, do grupy „oburzonych” najczęściej zaliczają się osoby bezrobotne. Wśród czynnych zawodowo przynależność do „oburzonych” najczęściej deklarują robotnicy niewykwalifikowani, rolnicy, robotnicy wykwalifikowani (których w nieco większym stopniu frustruje sytuacja polityczna niż materialna) oraz pracownicy usług. Najrzadziej do oburzonych zaliczają się przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści z wyższym wykształceniem. Warto zauważyć, że podobnie jak w grupie najmłodszych ankietowanych, także wśród uczniów i studentów poziom frustracji z powodów politycznych jest wyraźnie wyższy niż deklarowane „oburzenie” z powodu kryzysu i materialnego poziomu życia.

Tabela 2

Grupy społeczno-zawodowe	Czy Pan(i) osobiście zaliczył(a)by się do oburzonych, czyli ludzi, którzy są niezadowoleni i sfrustrowani z powodu [...] i chcą dać temu wyraz?	
	kryzysu gospodarczego i pogarszających się warunków życia	obecnej sytuacji politycznej w kraju
	odsetki odpowiedzi twierdzących	
Aktywni zawodowo		
Kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem	37	44
Średni personel, technicy	47	43
Pracownicy administracyjno-biurowi	52	57
Pracownicy usług	66	68
Robotnicy wykwalifikowani	68	74
Robotnicy niewykwalifikowani	74	73
Rolnicy	71	70
Osoby pracujące na własny rachunek	48	51
Bierni zawodowo		
Renciści	63	57
Emeryci	52	50
Uczniowie i studenci	44	60
Bezrobotni	81	70
Gospodynie domowe i inni	61	61

Jeśli wziąć pod uwagę poglądy polityczne, to bardziej sfrustrowane i częściej deklarujące się po stronie „oburzonych” są osoby o prawicowych poglądach politycznych.

Tabela 3

Poglądy polityczne	Czy Pan(i) osobiście zaliczył(a)by się do oburzonych, czyli ludzi, którzy są niezadowoleni i sfrustrowani z powodu [...] i chcą dać temu wyraz?	
	kryzysu gospodarczego i pogarszających się warunków życia	obecnej sytuacji politycznej w kraju
	odsetki odpowiedzi twierdzących	
Lewica	54	59
Centrum	55	55
Prawica	62	64

Wśród elektoratów partyjnych tylko wyborcy rządzącego PO w zdecydowanej większości nie zaliczają się do „oburzonych”. Elektorat SLD jest w tej sprawie podzielony – w wymiarze materialnym nieco większa jego część nie czuje się oburzona, w wymiarze politycznym oburzenie nieco przeważa. Zwolennicy drugiej z partii tworzących koalicję rządową – PSL są podzielni, jeśli chodzi o postrzeganie skutków kryzys i materialnego poziomu życia – podobny odsetek deklaruje oburzenie, co nie oburza się z tego powodu. Wyborcy PSL w większości czują się natomiast „oburzeni” stanem polskiej polityki. Spośród wszystkich elektoratów partyjnych do „oburzonych” najczęściej zaliczają się wyborcy PiS. Niezadowolona i sfrustrowana jest też tzw. „milcząca większość”, czyli wyborcy niezdecydowani, a przede wszystkim osoby bierne politycznie, nie chcące brać udziału wyborach do Sejmu i Senatu.

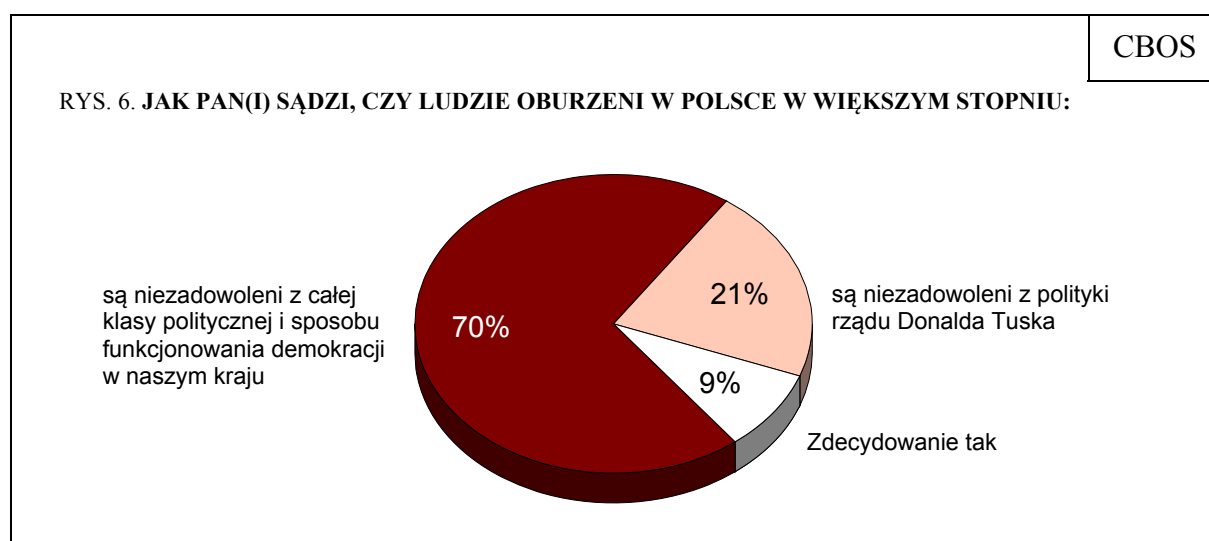
Tabela 4

Elektoraty partyjne	Czy Pan(i) osobiście zaliczył(a) by się do oburzonych, czyli ludzi, którzy są niezadowoleni i sfrustrowani z powodu [...] i chcą dać temu wyraz?			
	kryzysu gospodarczego i pogarszających się warunków życia*		obecnej sytuacji politycznej w kraju*	
	Tak	Nie	Tak	Nie
	w procentach			
PO	28	72	32	68
PSL	50	50	57	43
PiS	76	24	72	28
SLD	47	53	51	49
Niezdecydowani	58	42	70	30
Niegłosujący	65	35	70	30

*Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”

Jednak Polacy zapytani, czy za wysokimi wskaźnikami społecznego oburzenia stoją wyłącznie motywacje partyjne i krytyczny stosunek lub niechęć do rządu Donalda Tuska,

dość jednogłośnie stwierdzają, że tak nie jest. Według oceny badanych frustracja „oburzonych” ma głębszy charakter – dotyczy niezadowolenia z całej klasy politycznej i sposobu funkcjonowania demokracji w naszym kraju. Tego rodzaju pogląd podziela aż 70% ankietowanych, tylko 21% jest zdania, że za poczuciem oburzenia stoi tylko krytyczny stosunek do błędów i zaniechań obecnego rządu. Trzeba jednak zastrzec, że w odpowiedzi na to pytanie może kryć się jeszcze znaczeniowe drugie dno, bowiem jak wykazują wcześniejsze badania, w rozumieniu wielu Polaków słowo demokracja jednoznacznie kojarzy się z równością.



Wśród elektoratów partyjnych pogląd, że polscy „oburzeni” kontestują cały system polityczny, a nie tylko wyrażają swój sprzeciw wobec krytycznie ocenianego rządu, w większości podzielają wyborcy wszystkich ugrupowań. W największym stopniu są o tym przekonani zwolennicy PO i SLD, relatywnie najrzadziej wyborcy niezdecydowani.

Tabela 5

Elektoraty partyjne	Jak Pan(i) sądzi, czy ludzie oburzeni w Polsce w większym stopniu:		
	są niezadowoleni z polityki rządu Donalda Tuska	są niezadowoleni z całej klasy politycznej i sposobu funkcjonowania demokracji w naszym kraju	Trudno powiedzieć
PO	9	82	9
SLD	18	81	2
PSL	28	68	4
PiS	30	66	4
Niezdecydowani	29	63	8
Niegłosujący	20	68	12



Zainicjowany w Polsce ruch „oburzonych” nie jest jeszcze dobrze znany i tylko w części przebił się do społecznej świadomości. Większość ankietowanych nie słyszała o tej inicjatywie. Mimo braku wiedzy o polskich „oburzonych”, ponad połowa Polaków byłaby skłonna zaliczyć się do grupy obywateli, których oburzają rozmaite sprawy w kraju. Powody tego oburzenia bywają różne. Osoby gorzej sytuowane, pozostające bez pracy chciałyby dać wyraz swojemu niezadowoleniu z poziomu życia i skutków kryzysu gospodarczego, które postawiły ich w trudnej sytuacji życiowej. Wśród wymienianych problemów szczególnie często pojawia się, brak nowych miejsc pracy, wysoki poziom bezrobocia i wszystkie jego społeczne konsekwencje, jak np. emigracja ludzi młodych. Frustrację powoduje także niski poziom płac, co w połączeniu z rosnącymi cenami i opłatami sprawia, że wielu osobom trudno jest wyżyć z pracy u jednego pracodawcy. Bolączką, która od lat doskwiera Polakom, jest stan publicznej służby zdrowia. Z kolei osoby, którym się wiedzie nieco lepiej pod względem materialnym, są niezadowolone z sytuacji politycznej i kształtu, jaki przybrało funkcjonowanie demokracji w naszym kraju. Oburzenie tylko w części wymierzone jest w aktualnie rządzących, ale ma szerszy charakter – jest kontestacją całej naszej sceny politycznej i tego, co się na niej dzieje.

Opracował
Krzysztof PANKOWSKI

Tabela 1

		Czy słyszał(a) Pan(i) o ruchu oburzonych działającym w Polsce?		Liczba osób
		Tak	Nie	
		%	%	
Ogółem		42	58	1142
Płeć	Mężczyźni	52	48	546
	Kobiety	32	68	596
Wiek	18-24 lata	31	69	137
	25-34	45	55	234
	35-44	42	58	190
	45-54	48	52	193
	55-64	47	53	195
	65 lat i więcej	33	67	193
Miejsce zamieszkania	Wieś	37	63	437
	Miasto do 20 tys.	42	58	176
	20-100 tys.	40	60	219
	101-500 tys.	48	52	177
	501 tys. i więcej mieszk.	52	48	133
Wykształcenie	Podstawowe	32	68	253
	Zasadnicze zawodowe	39	61	281
	Średnie	45	55	379
	Wyższe	51	49	228
Grupa społ.-zaw. pracujący	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	56	44	120
	Średni personel, technicy	52	48	51
	Pracownicy adm.-biurowi	42	58	72
	Pracownicy usług	38	62	71
	Robotnicy wykwalifikowani	47	53	121
	Robotnicy niewykwalifik.	45	55	66
	Rolnicy	47	53	63
	Pracujący na własny rach.	59	41	42
Bierni zawodowo	Renciści	37	63	78
	Emeryci	37	63	218
	Uczniowie i studenci	34	66	81
	Bezrobotni	33	67	98
	Gospodynie domowe i inni	23	77	60
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	50	50	162
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	53	47	89
	sekt. pryw. poza rolnict.	46	54	269
	prywatnym gosp. rolnym	47	53	60
Dochody na jedną osobę	Do 500 zł	38	62	175
	501-750	37	63	132
	751-1000	33	67	166
	1001-1500	42	58	194
	Powyżej 1500 zł	55	45	200
Ocena własnych war. mater.	Złe	36	64	192
	Średnie	42	58	546
	Dobre	44	56	404
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	41	59	62
	Raz w tygodniu	39	61	535
	1-2 razy w miesiącu	40	60	148
	Kilka razy w roku	43	57	286
	W ogóle nie uczestniczy	51	49	111
Poglądy polityczne	Lewica	48	52	193
	Centrum	41	59	421
	Prawica	51	49	271
	Trudno powiedzieć	27	73	257

Tabela 2

		Czy Pan(i) osobiście zaliczył(a)by się do oburzonych, czyli ludzi, którzy są niezadowoleni i sfrustrowani z powodu kryzysu gospodarczego i pogarszających się warunków życia i chcą dać temu wyraz?			Liczba osób
		Tak	Nie	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	
Ogółem		58	36	6	1143
Płeć	Mężczyźni	59	37	4	548
	Kobiety	57	35	8	596
Wiek	18-24 lata	51	45	5	138
	25-34	60	38	2	234
	35-44	53	42	6	193
	45-54	68	26	6	191
	55-64	64	28	8	196
	65 lat i więcej	51	39	10	192
Miejsce zamieszkania	Wieś	64	30	6	437
	Miasto do 20 tys.	57	37	6	176
	20-100 tys.	60	32	7	219
	101-500 tys.	57	39	4	178
	501 tys. i więcej mieszk.	39	56	6	133
Wykształcenie	Podstawowe	65	26	9	252
	Zasadnicze zawodowe	70	24	5	283
	Średnie	56	39	5	380
	Wyższe	39	57	5	228
Grupa społ.-zaw. pracujący	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	37	58	5	120
	Średni personel, technicy	47	47	7	51
	Pracownicy adm.-biurowi	52	43	5	72
	Pracownicy usług	66	31	4	71
	Robotnicy wykwalifikowani	68	27	4	121
	Robotnicy niewykwalifik.	74	23	4	66
	Rolnicy	71	26	2	63
Pracujący na własny rach.	48	49	2	43	
Bierni zawodowo	Renciści	63	25	13	78
	Emeryci	52	37	11	217
	Uczniowie i studenci	44	51	5	81
	Bezrobotni	81	18	1	98
	Gospodynie domowe i inni	61	31	7	61
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	54	42	4	163
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	63	35	2	89
	sekt. pryw. poza rolnict.	55	41	4	270
	prywatnym gosp. rolnym	72	26	1	59
Dochody na jedną osobę	Do 500 zł	78	16	6	175
	501-750	71	24	5	133
	751-1000	58	34	8	166
	1001-1500	52	41	7	193
	Powyżej 1500 zł	35	62	3	200
Ocena własnych war. mater.	Złe	76	16	8	191
	Średnie	65	29	6	547
	Dobre	40	55	5	405
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	52	36	13	62
	Raz w tygodniu	59	37	4	536
	1-2 razy w miesiącu	55	36	9	149
	Kilka razy w roku	62	33	6	287
	W ogóle nie uczestniczy	52	41	7	110
Poglądy polityczne	Lewica	54	42	3	194
	Centrum	55	41	4	420
	Prawica	62	35	4	269
	Trudno powiedzieć	62	24	14	260

Tabela 3

		Czy Pan(i) osobiście zaliczył(a)by się do oburzonych, czyli ludzi, którzy są niezadowoleni i sfrustrowani z powodu obecnej sytuacji politycznej w kraju życia i chcą dać temu wyraz?			Liczba osób
		Tak	Nie	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	
Ogółem		59	34	7	1144
Płeć	Mężczyźni	61	34	4	549
	Kobiety	57	34	9	596
Wiek	18-24 lata	63	32	6	138
	25-34	61	36	3	234
	35-44	56	37	7	193
	45-54	67	28	5	192
	55-64	63	31	6	196
	65 lat i więcej	45	41	14	192
Miejsce zamieszkania	Wieś	62	31	6	437
	Miasto do 20 tys.	58	36	6	176
	20-100 tys.	59	30	10	220
	101-500 tys.	63	32	6	178
	501 tys. i więcej mieszk.	45	51	4	133
Wykształcenie	Podstawowe	59	30	11	252
	Zasadnicze zawodowe	69	24	7	284
	Średnie	57	37	6	380
	Wyższe	50	47	3	228
Grupa społ.-zaw. pracujący	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	44	53	2	120
	Średni personel, technicy	43	48	8	51
	Pracownicy adm.-biurowi	57	38	5	72
	Pracownicy usług	68	26	6	71
	Robotnicy wykwalifikowani	74	22	5	121
	Robotnicy niewykwalifik.	73	23	5	66
	Rolnicy	70	26	4	63
	Pracujący na własny rach.	51	46	2	43
Bierni zawodowo	Renciści	57	28	15	78
	Emeryci	50	40	10	217
	Uczniowie i studenci	60	35	5	81
	Bezrobotni	70	26	5	99
	Gospodynie domowe i inni	61	27	13	61
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	57	37	5	163
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	69	28	3	89
	sekt. pryw. poza rolnict.	57	39	4	270
	prywatnym gosp. rolnym	67	29	4	59
Dochody na jedną osobę	Do 500 zł	73	20	7	175
	501-750	69	22	9	133
	751-1000	57	36	6	166
	1001-1500	49	44	7	193
	Powyżej 1500 zł	48	50	2	200
Ocena własnych war. mater.	Złe	67	23	10	192
	Średnie	63	30	8	547
	Dobre	50	46	4	405
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	53	37	10	62
	Raz w tygodniu	61	33	6	536
	1-2 razy w miesiącu	56	34	10	149
	Kilka razy w roku	58	37	5	288
	W ogóle nie uczestniczy	57	35	8	110
Poglądy polityczne	Lewica	59	37	3	194
	Centrum	55	41	4	421
	Prawica	64	31	5	269
	Trudno powiedzieć	59	25	15	260

Tabela 4

		Jak Pan(i) sądzi, czy ludzie oburzeni w Polsce w większym stopniu:			Liczba osób
		są niezadowoleni z polityki rządu Donalda Tuska	są niezadowoleni z całej klasy politycznej i sposobu funkcjonowania demokracji w naszym kraju	Trudno powiedzieć	
		%	%	%	
Ogółem		21	70	9	1144
Płeć	Mężczyźni	22	71	7	548
	Kobiety	20	70	10	596
Wiek	18-24 lata	23	71	6	138
	25-34	21	75	5	234
	35-44	19	76	5	191
	45-54	19	75	6	192
	55-64	23	67	10	197
	65 lat i więcej	22	58	20	192
Miejsce zamieszkania	Wieś	22	69	9	437
	Miasto do 20 tys.	18	72	10	177
	20-100 tys.	22	68	9	219
	101-500 tys.	23	72	5	178
	501 tys. i więcej mieszk.	16	74	10	133
Wykształcenie	Podstawowe	25	60	15	253
	Zasadnicze zawodowe	21	70	8	284
	Średnie	20	71	9	380
	Wyższe	17	81	3	228
Grupa społ.-zaw. pracujący	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	18	80	2	119
	Średni personel, technicy	19	66	15	51
	Pracownicy adm.-biurowi	24	71	5	72
	Pracownicy usług	30	64	6	71
	Robotnicy wykwalifikowani	22	73	5	121
	Robotnicy niewykwalifik.	29	68	3	66
	Rolnicy	20	69	10	63
Bierni zawodowo	Pracujący na własny rach.	17	75	8	42
	Renciści	23	62	15	78
	Emeryci	21	63	16	219
	Uczniowie i studenci	16	80	4	81
	Bezrobotni	20	78	2	99
Pracuje w:	Gospodynie domowe i inni	14	69	17	61
	inst. państw., publicznej	18	77	4	163
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	19	78	3	88
	sekt. pryw. poza rolnict.	24	70	6	269
	prywatnym gosp. rolnym	22	70	8	59
Dochody na jedną osobę	Do 500 zł	21	72	7	175
	501-750	25	68	8	133
	751-1000	17	70	13	166
	1001-1500	22	67	11	193
	Powyżej 1500 zł	18	78	4	200
Ocena własnych war. mater.	Złe	23	66	11	192
	Średnie	23	67	10	548
	Dobre	18	77	6	404
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	25	66	9	62
	Raz w tygodniu	21	71	8	536
	1-2 razy w miesiącu	16	73	11	148
	Kilka razy w roku	23	70	7	288
	W ogóle nie uczestniczy	21	67	11	111
Poglądy polityczne	Lewica	23	72	5	194
	Centrum	17	78	5	421
	Prawica	25	68	7	269
	Trudno powiedzieć	21	61	18	260